

Dr hab. Joanna Kruczalak-Jankowska ,
Profesor Uniwersytetu Gdańskiego
Katedra Prawa Handlowego

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgra Piotra Widerskiego pt. „ Charakter prawny czynności spółki dokonanej przez zarząd bez zgody innego organu spółki kapitałowej” napisanej pod kierunkiem dra hab. Piotra Horosza, prof. UEK na Uniwersytecie w Opolskim

I. Uwagi ogólne

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki [tj. Dz. U. z 2017r. , poz. 1789, ze zm.] rozprawa doktorska powinna stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazywać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej, jak też umiejętność samodzielnego prowadzenia przez niego pracy naukowej.

II. Ocena rozprawy doktorskiej

Temat rozprawy został wybrany i sformułowany prawidłowo zarówno z teoretycznego jak i praktycznego punktu widzenia. Autor poddał analizie problematykę charakteru prawnego czynności spółki dokonanej przez zarząd bez zgody innego organu spółki kapitałowej.

Tematyka ta jest przedmiotem żywego zainteresowania doktryny prawa handlowego, przede wszystkim ze względu na swoje istotne znaczenie praktyczne, przy czym wzbudza liczne kontrowersje. Ujęcie zagadnienia, które zaproponował Doktorant jest jednak niezwykle oryginalne i nowatorskie. Z tego względu opracowanie Doktoranta stanowi interesujący i doniosły głos w toczącej się dyskusji naukowej.

Podstawowy celem, jaki postawił w pracy Doktorant było przeprowadzenie rozważań dotyczących charakteru prawnego czynności dokonywanych przez zarząd spółki kapitałowej bez zgody innego organu spółki (art. 17 KSH) na tle analizy dotyczącej skutków wadliwości czynności prawnych. W tym celu autor poddał szczegółowej analizie takie kwestie jak:

- wymóg zgody innego niż zarząd organu spółki kapitałowej na dokonanie przez spółkę czynności prawnej;
- skutki złożenia oświadczenia woli przez spółkę w warunkach braku zgody innego niż zarząd organów spółki wymaganej przez ustawę;
- skutki złożenia oświadczenia woli przez spółkę w warunkach braku zgody innego niż zarząd organu spółki wymaganej przez umowę statut spółki;
- kwestie udzielenia zgody i odpowiedzialności organów spółki za skutki braku zgody (s.13-14).

W rozprawie Autor przedstawił wiele interesujących tez. Chociaż niektóre z nich można uznać za dosyć kontrowersyjne, to należy przyznać, że zostały one poparte przemyślanymi argumentami.

Podstawowe hipotezy badawcze, które weryfikował Autor były następujące (s.15-16):

- czynność prawna dokonana bez wymaganej zgody innego organu przewidziana w ustawie nie powinna zawsze skutkować nieważnością bezwzględną;
- brak zgody innego organu na dokonanie czynności prawnej, dla której istnieje obowiązek potwierdzenia, ma istotne znaczenie dla osoby dokonującej czynności prawnej;
- uchwały organów spółki kapitałowej udzielające zgody na dokonanie czynności prawnej przez zarząd spółki nie powinno się traktować jako uchwały wyrażającej zgodę przez osoby trzecie;

- w świetle przeprowadzonej analizy prawno-porównawczej należy uznać, że dopuszczalne są inne sankcje w przypadku braku zgody innego organu, którego zgoda jest wymagana przez ustawę, umowę, statut.

W pracy posłużono się głównie metodą dogmatyczno-prawną. Wybór tej metody należy uznać za prawidłowy ze względu na charakter analizowanej problematyki badawczej. Dosyć obszernie wykorzystał także Autor metodę badań prawno-porównawczych, chociaż odwoływał się na ogół do rozwiązań modelowych, tj. treści konkretnych przepisów prawnych i nie prowadził pogłębionej analizy o charakterze systemowym (tzn. przy wykorzystaniu orzecznictwa lub literatury przedmiotu). Doktorant przebadął wybrane regulacje brytyjskiego, francuskiego oraz niemieckiego porządku prawnego, a także projekt zasad Europejskiego Prawa Cywilnego.

Układ recenzowanej rozprawy jest prawidłowy. Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych Wstępem i kończącym się krótkim Zakończeniem. Natomiast uwagi podsumowujące, zaprezentowane poglądy oraz potwierdzenie sformułowanych wniosków i postulatów *de lege ferenda* zawarł Autor w ostatnim, piątym rozdziale. Praca ma charakter syntetyczny, została napisana rzetelnie, bardzo dobrym językiem prawniczym, w sposób klasyczny. Założone cele rozprawy zostały osiągnięte.

W rozdziale pierwszym, Doktorant scharakteryzował pojęcie czynności prawnej oraz skutki jej wadliwości w prawie polskim. Przedstawione w tym rozdziale zagadnienia o charakterze ogólnym, wprowadzającym, przedstawił Autor w sposób wyselekcjonowany, a ich omówienie zostało ograniczone do przedstawienia danych kwestii w kontekście tematu rozprawy. Rozważania przedstawione w tym rozdziale mają charakter opisowy, ale porządkujący, jak np. przedstawienie problematyki tzw. czynności nieistniejącej (s. 24-26), która w kontekście oceny skutków prawnych działań podejmowanych przez zarządy spółek kapitałowych nadal bywa przedmiotem kontrowersji. W podsumowaniu Autor zwraca uwagę, że polski ustawodawca nakazuje stosować sankcję bezwzględnej nieważności czynności prawnej (art. 58 KC) z mocy prawa, a sądy muszą ją brać pod uwagę z urzędu, a nie w wyniku zarzutu strony postępowania. W opinii Autora, takie podejście w szczególności w stosunku do czynności prawnej zarządu spółki kapitałowej podjętej bez uchwały innego organu,

może być uznane za dosyć rygorystyczne, a to z tego względu, że prawo polskiemu znane są inne sankcje wadliwości czynności prawnych (s. 50-53).

W rozdziale drugim Doktorant poddał szczegółowej analizie modelowe rozwiązania występujące w obcych porządkach prawnych, takich jak Niemcy, Francja i Anglia. Za interesujący i twórczy należy uznać pomysł, aby kwestie wadliwości czynności prawnych przeanalizować także z punktu widzenia projektu Zasad Europejskiego Prawa Cywilnego (PECL) lub Projektu Wspólnych Ram Odniesienia (DCFR). Rozważania przeprowadzone w tym rozdziale miały kluczowe znaczenie dla sformułowania ostatecznych wniosków zaprezentowanych w rozdziale piątym. Wysoko należy ocenić zaprezentowaną przez Doktoranta w tym rozdziale umiejętność zestawienia problemów i rozwiązań prawnych istniejących w polskim porządku prawnym z rozwiązaniami w innych systemach prawnych (np. 78, 80, 121 itd).

Analizy przeprowadzone w tym rozdziale stanowią podstawę większości nowatorskich tez sformułowanych przez Doktoranta, m.in. propozycji wykorzystania w Polsce instytucji sankcji sędziowskiej w ramach tak zwanej „ustrukturyzowanej dyskrekcji” (*structured discretion*) pochodzącej z tradycji *common law*. Autor zwraca uwagę, że sankcja ta stała się podstawą Zasad Europejskiego Prawa Umów i ma stanowić proporcjonalną i elastyczną odpowiedź na wadliwość czynności prawnej. Sankcja ta miałaby wyrażać się w proporcjonalnej reakcji sądowej, w wyniku której osiągnięto by całkowity lub częściowy brak zamierzonych skutków prawnych, także poprzez ich konwersję lub redukcję dla utrzymania w mocy części normatywnej czynności prawnej. Podstawowym celem tak rozumianej sankcji sędziowskiej miałby być prymat zasady utrzymania w mocy czynności prawnej (s. 130-131).

W kolejnym rozdziale: trzecim zajął się Doktorant problematyką zasad reprezentacji spółek kapitałowych w prawie polskim na tle regulacji wybranych państw europejskich. Także rozważania przedstawione w tym rozdziale mają charakter w większości opisowy, ale porządkujący. Za interesujący należy także uznać pomysł Autora, aby model reprezentacji w spółkach kapitałowych działających w oparciu o prawo polskie zestawić z wybranymi modelami reprezentacji spółek kapitałowych w prawie obcym. Rozważania przeprowadzone w celu realizacji tego pomysłu są jednak bardzo ogólne; wymagałyby pogłębionej analizy także w oparciu o literaturę

zagraniczną, a tego niestety w pracy zabrakło. Pewien niedosyt budzi także dosyć wybiórcze korzystanie z dostępnej literatury przedmiotu; zupełnie brakuje odwołań do Systemu Prawa Handlowego (tom 2A) oraz Systemu Prawa Prywatnego. Podobnie ocenić należy kończące ten rozdział podsumowanie jako zdecydowanie zbyt lakoniczne. Trzeba jednak zauważyć, że przeprowadzona w tym rozdziale krytyczna analiza regulacji prawnych odpowiednich przepisów KSH oraz orzecznictwa sądów powszechnych, posłużyła Doktorantowi do sformułowania ostatecznych wniosków w rozdziale piątym.

W rozdziale czwartym zajął się Doktorant problematyką ważności czynności prawnej dokonanej przez zarząd bez zgody innego organu spółki kapitałowej. Autor dokonał tutaj interpretacji art. 17 KSH także przez pryzmat regulacji art. 39 KC przed i po nowelizacji. Zmiany zaproponowane przez ustawodawcę Doktorant ocenił co do zasady pozytywnie, uznał jednak, że nie są one wystarczające i dalszych rozważaniach przedstawił propozycję zmian. Rozdział ten, podobnie jak rozdział poprzedni, kończy się krótkim Podsumowaniem.

W ostatnim, piątym, rozdziale Doktorant sformułował wnioski i postulaty *de lege ferenda*. Rozdział ten ma niewątpliwie nowatorski charakter, a rozwiązania zaprezentowane przez Autora są przemyślane, chociaż część z nich można uznać za kontrowersyjne. W szczególności, w wyniku przeprowadzonych w rozprawie badań zweryfikował pozytywnie sformułowane na początku pracy hipotezy badawcze:

- czynność prawna dokonana bez wymaganej zgody innego organu przewidziana w ustawie nie powinna zawsze skutkować nieważnością bezwzględną (s. 211-214). Zdaniem Autora „ stosowanie przez polskiego prawodawcę sankcji nieważności bezwzględnej powinno być dokonywane z większym namysłem, a kierunek, którym należy podążać powinno się obierać przy stosowaniu bardziej elastycznych rozwiązań. Sankcja bezwzględnej nieważności powinna być stosowana w wyjątkowych przypadkach, które odnoszą się do najbardziej fundamentalnych naruszeń, oczywiście mając na względzie interes obrotu gospodarczego.” (s. 213);

- brak zgody innego organu na dokonanie czynności prawnej, dla której istnieje obowiązek potwierdzenia, ma istotne znaczenie dla osoby dokonującej czynności prawnej (s. 214-215). O ile sama teza postawiona przez Doktoranta nie budzi wątpliwości, o tyle niektóre z argumentów przedstawionych na jej poparcie wywołują wątpliwości. Mowa na przykład o stwierdzeniu Autora, że artykuł 17 § 3 KSH odnosi się „nie tylko do członków zarządu, ale również do każdej innej osoby, która jest prawidłowo umocowana do zaciągania zobowiązań, np. prokurent, pełnomocnik, uprawniona osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa i dokona takich czynności bez wymaganej zgody”. Nie bardzo rozumiem, na jakiej podstawie prawnej Autor rozciąga odpowiedzialność, o której mowa w art. 17 § 3 KSH na inne osoby niż członkowie zarządu, skoro w przepisie tym mowa wyłącznie o odpowiedzialności członków zarządu (s. 214);
- uchwały organów spółki kapitałowej udzielające zgodę na dokonanie czynności prawnej przez zarząd spółki nie powinno się traktować jako uchwały wyrażającej zgodę przez osoby trzecie (s. 216-218). Teza ta wyraża stanowisko dobrze już ugruntowane w nauce prawa handlowego;
- w przypadku braku zgody innego organu, którego zgoda jest wymagana przez ustawę, umowę, statut poprzez przeprowadzenie analizy prawno-porównawczej w zakresie obowiązujących przepisów krajowych i międzynarodowych, Doktorant rozważa, czy możliwe jest „większe uelastycznienie przepisów normatywnych i zaproponowanie sankcji które biorą pod uwagę bezpośredni interes podmiotów i uwzględniają wolę stron w ramach łączących ich stosunków powtórzcie policjantom to widziałyście” . Udzielając ostatecznej odpowiedzi Autor wyraża opinię, że istnieje silna potrzeba odejścia od dogmatycznych, aczkolwiek mocno ugruntowanych, struktur prawa polskiego na rzecz pragmatycznych, nadających większą wagę stanowieniu prawa sądowego, co oznacza że to sąd powinien decydować o ważności i skuteczności czynności prawnej w oparciu o zasady proporcjonalności i sprawiedliwości. O ile sama koncepcja jest interesująca i zapewne warto poddać ją pogłębionemu

dyskursowi naukowemu, to ma ona jednak charakter kontrowersyjny, gdyż przyjęcie koncepcji zaproponowanej przez Autora może jednak grozić pogłębieniem stanu niepewności prawa dla obu stron czynności prawnej (ze względu na konieczność uzyskania orzeczenia sądu w przedmiotowej kwestii). Należy także mieć na względzie *ratio legis* art. 17 KSH, a tu wydaje się, że chodziło przede wszystkim o ochronę interesu ekonomicznego wspólników spółek kapitałowych, gdyż ochronę osób trzecich działających w dobrej wierze powinna zapewniać zasada rękojmi wiary publicznej rejestru przedsiębiorców KRS, a także możliwość żądania okazania stosownej uchwały przed dokonaniem określonej czynności prawnej, której ryzyko nieważności wynika z art. 17 § 1 (s. 218-223).

W ramach postulatów *de lege ferenda* Doktorant m.in. opowiedział się za wprowadzeniem koncepcji częściowej nieważności czynności prawnej zbieżnej z propozycją wyrażoną w projekcie Księgi pierwszej Kodeksu cywilnego przygotowanego przez Komisję Kodyfikacyjną w 2015 r. (s. 231) oraz przedstawił propozycję doprecyzowania treści art. 39 KC (s. 229-230)

Podsumowując, należy ocenić, że pracy naukowej Doktoranta, należy przypisać, jak to już wiele razy podkreślono, twórczy oraz nowatorski charakter. Zaprezentowane przez Autora tezy przedstawiają istotną wartość naukową. Założone cele recenzowanej rozprawy zostały osiągnięte i Doktorant, formułując wiele ciekawych tez i odpowiednio je uzasadniając, rozwiązał problem naukowy, o jakim mowa w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym. W tym zakresie została zatem spełniona przesłanka do nadania mu stopnia naukowego doktora.

III. Ocena wiedzy teoretycznej Doktoranta

Doktorant zgromadził i przestudiował znaczącą ilość polskiej literatury przedmiotu. W pracy odwoływał się także do regulacji prawnych wybranych systemów państw obcych oraz literatury zagranicznej. Zakres dokonanych przez Doktoranta badań

prawno-porównawczych należy uznać za wystarczający i istotnie wzbogacający treść rozprawy.

W pracy przeanalizował także Doktorant bardzo wnikliwie dostępne orzecznictwo sądów polskich (w tym orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych). Liczne wnioski wynikające z tych analiz znalazły się przede wszystkim w treści rozdziału piątego. W obszernym i starannym opracowaniu Doktorant dowodzi swojej rzetelnej wiedzy w zakresie prawa, a w szczególności prawa handlowego.

IV. Ocena umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej

Recenzowane opracowanie należy ocenić także bardzo dobrze pod względem warsztatowym. Recenzowaną rozprawę cechuje zwięzłość myśli; nie ma w nim powtórzeń, czy zbędnych wątków pobocznych, chociaż przywoływanie treści przepisów w całości, w tego rodzaju pracy naukowej, można uznać za zbędne. Zaprezentowane wnioski są logiczne i wynikają z poprzedzających je rozważań. Prowadzone rozważania dokumentowane są rzetelnie źródłami.

Jak wspomniano już w pkt. I recenzji temat rozprawy został wybrany i sformułowany prawidłowo zarówno z teoretycznego jak i praktycznego punktu widzenia. Tezy zaprezentowane w rozprawie zostały poparte przemyślanymi argumentami. Zebraną, jak podkreślono wcześniej, obszerną i co do zasady wyczerpującą badane zagadnienie, literaturę przedmiotu Doktorant poddał starannej, wnikliwej oraz krytycznej analizie. Przeprowadzona analiza dowodzi wysokich umiejętności Doktoranta w tym zakresie.

Doktorant doskonale posługuje się językiem prawniczym (drobny błąd na s. 77: wnosi się powództwo, a nie roszczenie; roszczenia się także nie wytacza, a dochodzi). Rozprawa jest napisana językiem komunikatywnym, a prowadzone wywody są przejrzyste i zrozumiałe dla czytelnika.

Recenzowana rozprawa doktorska zarówno w zakresie wiedzy teoretycznej Doktoranta jak i umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, stanowi opracowanie interesujące i wartościowe.

V. Wniosek końcowy

Wyrażając przekonanie, że rozprawa doktorska mgra Piotra Widerskiego w pełni odpowiada wymaganiom określonym w art. 13 ust. 1 ustawy o stopniach i tytule naukowym, wnoszę o jej dopuszczenie do publicznej obrony. Zgłoszone uwagi krytyczne mają wyłącznie charakter polemiczny i nie wpływają na ogólną, bardzo dobrą ocenę pracy.

Joanna Dmuchwał-Jurkowska